

Sygn. I C 276/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy (...) I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2013 r. (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1) i T. K.**

przeciwko **M. K.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. zobowiązuje pozwanego M. K. do złożenia zgodnie z żądaniem powodów następującego oświadczenia woli:

„M. K., syn K. i T., przenosi na rzecz powodów K. K. (1) i T. K. do ich majątku objętego ustawową wspólnością majątkową nieruchomości położoną w R., gmina C., stanowiącą gospodarstwo rolne z budynkami, o obszarze 21,25 ha, obejmującą działki ewidencyjne (...), dla której Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...)\", uzyskaną przez pozwanego w wyniku umowy darowizny zawartej w dniu 23 stycznia 2003 r. w Kancelarii Notarialnej w C., Rep. A nr (...)

2. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania.

Na oryginale właściwy podpis

Sygnatura IC 276/12

## UZASADNIENIE

Powodowie T. K. i K. K. (1) w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego (...) po wcześniejszym złożeniu przez K. K. (1) w piśmie z dnia 20 marca 2011r. oświadczenia o odwołaniu darowizny domagali się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli następującej treści:

„Ja, M. K. przenoszę na K. K. (1) i T. K., do ich majątku objętego ustawową wspólnością majątkową, własność działek nr (...) położonych W R., dla których w Sądzie Rejonowym (...) prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...)”.

Aktów niewdzięczności powodowie upatrywali w zachowaniu pozwanego polegającym nie tylko na niewłaściwym sposobie sprawowania opieki, ale wręcz agresywnym i aroganckim sposobie odnoszenia się do nich, co ostatecznie doprowadziło do wydania przeciwko pozwanemu przez sąd karny wyroku uznającego go winnym zarzucanego mu

aktem oskarżenia przestępstwa polegającego na znęcaniu się psychicznym nad rodzicami poprzez wyzywanie ich słowami uznanymi powszechnie za obelżywe.

Pozwany M. K. reprezentowany przez kuratora dla częściowo ubezwłasnowolnionego w osobie swojej żony I. K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa wskazując w uzasadnieniu, iż przyczyną pogorszenia się relacji między stronami, był pogardliwy sposób traktowania go, oraz członków jego rodziny przez powodów, co powodowało wzajemną agresję w tym również czego nie kwestionuje ublżanie poprzez wyzwiska.

### **Sąd ustalił co następuje;**

W dniu 23 stycznia 2003r. na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego, przed notariuszem L. W. określonej jako umowa darowizny, powodowie T. i K. K. małżonkowie K. przekazali na rzecz pozwanego ich syna M. K. nieruchomość położoną w R. stanowiącą gospodarstwo rolne z budynkami o obszarze 21,25 ha obejmującą działki o numerze ewidencyjnym (...). (...) S. określiły wartość darowanego gospodarstwa rolnego na kwotę 200.000zł.

Jednocześnie w § 5 aktu ustanowiona została poprzez obciążenie nieruchomości dożywotnia i nieodpłatna służebność osobista mieszkania na rzecz powodów T. i K. K. (1) polegająca na prawie zajmowania dwóch pokoi, z prawem używania kuchni i łazienki, korzystania z budynków gospodarczych, oraz swobodnym obejściem po działce siedliskowej obciążającej działkę numer (...), a także nieodpłatną i dożywotnią służebność osobistą mieszkania na rzecz syna darczyńców K. K. (3) polegającą na korzystaniu z dwóch pokoi, kuchni i łazienki, piwnicy, strychu, garażu i sadu, oraz swobodnym obejściu po działce siedliskowej

Bezsporne, nadto akt notarialny Rep.A numer (...) k.8,

Początkowo relacje między stronami niniejszego procesu oraz pozostałymi członkami rodziny wspólnie zamieszkującymi w domu rodzinnym układały się prawidłowo. Wszyscy tak jak miało to miejsce dotychczas zajmowali się pracą na gospodarstwie, uprawą ziemi i produkcją rolną. Zmiana stosunków w tym zakresie nastąpiła kiedy pozwany zaczął nadużywać alkoholu pod wpływem którego stawał się agresywny i tym samym skory do awantur, nie tylko wobec rodziców ale również pozostałych członków rodziny. Na tym tle zaczęło dochodzić między stronami do nieporozumień, które z czasem przybrały na sile i generowały wzajemne pretensje. Problem z alkoholem miała również żona pozwanego, która jednak poddała się terapii odwykowej i z czasem udało się jej wyjść z uzależnienia.

Bezsporne – zeznania stron k.75-76, k. 163-164, zeznania św. J. K. k.125-126, św. K. K. k. 17-128, św. M. K. k. 129-130,

W lutym 2011r. do Sądu Rejonowego (...) wydziału rodzinnego i nieletnich wpłynęło pismo Komendy Powiatowej Policji zawiadamiające o nagannym zachowaniu M. K. wobec żony i swoich małoletnich dzieci, co spowodowało już złożenie zawiadomienia o popełnionym przestępstwie przez I. K. o znęcaniu się psychicznym i fizycznym nad rodziną. W treści pisma zawarta była również informacja o znęcaniu się przez pozwanego nad schorowanymi rodzicami.

Dowód; akta sprawy SR (...) sygn.(...) k. 4.

Pismem z dnia 20 marca 2011r. powód K. K. (1) złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny, które zostało przesłane pozwanemu listem poleconym wraz z żądaniem zwrotu jej przedmiotu. Nie wywołało ono jednak oczekiwanego skutku.

Dowód; pismo odwołujące darowiznę k. 74,

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2011r. Sąd Rejonowy (...) uznał winnym M. K. tego, że w okresie od 11 kwietnia 2010r. do 31 stycznia 2011 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną I. K. swoimi dziećmi M. i W. K., oraz tego, że okresie od 1 października 2009 roku do 31 stycznia 2011 znęcał się psychicznie nad swoimi rodzicami T. i K. K. (1), poprzez wyzywanie ich słowami uznanymi powszechnie za obelżywe i skazał na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Pomimo skazania pozwany nie zmienił swojego postępowania, nie podjął zatrudnienia, w dalszym ciągu wszczynał awantury, w trakcie których obrażał matkę i ojca, nie akceptując

ich nakazów co do podjęcia przez niego dalszego leczenia i zaprzestania picia alkoholu, albowiem oczekiwanych rezultatów nie przyniosła terapia przeciwalkoholowa która pozwany przeszedł w okresie od stycznia do marca 2012r. w Ośrodku w W.. W trakcie jednego z zajęć pozwany groził rodzicom i pozostałym domownikom, iż podpali dom. W konsekwencji kurator sądowy sprawujący dozór nad pozwanym wystąpił do Sądu z wnioskiem w przedmiocie zarządzenia wykonania kary.

Postanowieniem z dnia 2 października 2012r. Sąd Rejonowy (...) zarządził wobec M. K. wykonanie orzeczonej kary.

Dowód; akta sprawy SR (...) sygn. (...). 120, k.138, k.142-143,

Po odbyciu kary pozbawienia wolności pozwany wrócił do miejsca dotychczasowego zamieszkania i nadal zachowuje się wobec powodów naganie, pije alkohol, nie interesuje się potrzebami rodziców, nie pracuje, prowadzeniem gospodarstwa i wykonaniem niezbędnych prac polowych zajmują się bracia pozwanego oraz jego małoletni syn M..

Dowód; zeznania św. J. K. k.125-126, św. K. K. k. 17-128, św. M. K. k. 129-130,

Postanowieniem z dnia 2 lipca 2012r. Sąd Okręgowy (...) ubezwłasnowolnił częściowo M. K. z powodu pijaństwa. Sąd Rejonowy (...) postanowieniem z dnia 10 października 2012r. obowiązki kuratora powierzył zonie pozwanego I. K. powołując ją do reprezentowania osoby ubezwłasnowolnionego oraz zarządu jego majątkiem.

Dowód; odpis z akt sprawy SR (...) sygn. (...) 41-43, akta sprawy SO (...) sygn. (...) k. 82.

### **Sąd zważył;**

Powództwo jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

W ramach obowiązującej swobody umów strony mogą dokonać wyboru umowy prowadzącej do wyzbycia się przez rolnika własności i posiadania gospodarstwa. Jeżeli jednak, w związku z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej, zdecydują się na kodeksową umowę darowizny, to ma to taki skutek, że pozbawienie obdarowanego własności darowanej nieruchomości i odzyskanie jej przez darczyńcę może nastąpić tylko w sposób przewidziany w art. 898 § 1 kc, a więc przez odwołanie darowizny z przyczyn wskazanych w art. 898 § 1 i 899 § 2 kc. Tak więc w konsekwencji wyboru przez strony umowy darowizny w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą (art. 84 i 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), a także jej rozwiązanie w trybie art. 89 tej ustawy (por. np. wyrok dnia 19 listopada 1996 r. III CKN 9/96, czy wyrok z dnia 4 lutego 1997 r. III CKN 26/96 OSNC .997/6-7 poz. 80).

Zawarta przez strony umowa notarialna jest w ocenie Sądu umową darowizny w rozumieniu art. 888 kc, co w sposób niewątpliwy wynika z nazwy umowy, jej formy, ale również z treści jej § 3 z których wynika, że powodowie darują pozwanemu opisaną nieruchomość, a pozwany darowiznę tę przyjmuje. Są to essentialia negotii umowy darowizny

W związku z tym należy konsekwentnie przyjąć, że przedmiotem niniejszej sprawy pozostaje żądanie przeniesienia własności gospodarstwa rolnego na skutek złożonego pozwanemu przez powodów oświadczenia woli.

Przewidziany w art. 900 k.c. warunek formy pisemnej dla oświadczenia o odwołaniu darowizny został ustanowiony jedynie dla celów dowodowych (art. 74), a więc bez rygoru nieważności. Dla skuteczności odwołania darowizny nie jest wymagane, aby oświadczenie w tym przedmiocie zawierało ściśle określoną treść. Musi być jednak ono zrozumiałe. Darczyńca powinien zawiadomić obdarowanego w sposób jednoznaczny, że dokonana na jego rzecz darowiznę odwołuje i podać powód. Staje się ono przy tym skuteczne z chwilą, gdy doszło do obdarowanego w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią (art. 61). Brak warunku zachowania określonej formy oznacza, że darczyńca może dokonać skutecznego odwołania darowizny min. w pozwie skierowanym przeciwko obdarowanemu o zwrot przedmiotu darowizny lub o złożenie oświadczenia w przedmiocie przeniesienia własności rzeczy z powrotem na darczyńcę (z tym zastrzeżeniem, że odpis pozwu zostanie doręczony obdarowanemu przed upływem terminu przewidzianego w art. 899 § 3 k.c., jak również w zwykłym lub poleconym liście skierowanym do obdarowanego. Sąd

Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 1996r (...) 44/96 (Prokuratura i Prawo – dodatek 1997/6 poz. 30), stwierdził, że jeżeli darczyńca wcześniej nie składał oświadczenia woli o odwołaniu darowizny, to taką wolę wyraża pozew, co na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy mogłoby się odnosić do powódki T. K., bowiem powód oświadczenie w tym przedmiocie złożył w piśmie z dnia 20 marca 2011r.

Stanowisko to można uznać za ugruntowane w judykaturze.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego odnośnie przekroczenia przez powodów rocznego terminu do odwołania darowizny, aczkolwiek bez merytorycznego jego uzasadnienia, to istotnie darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia w którym uprawniony do odwołania darowizny dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Początkiem zatem biegu terminu określonego w art. 899 § 3 k.c. jest dzień dowiedzenia się przez darczyńcę o niewdzięczności obdarowanego. W ocenie Sądu powodowie nie uchybili temu terminowi. Każdy wypadek nagannego zachowania obdarowanego, kwalifikujący się jako rażąca niewdzięczność umożliwia darczyńcy odwołanie darowizny i co do każdego odnosi się roczny termin z art. 899 § 3 k.c. ( por. wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010r. II CSK 68/10). Zważywszy na ciąg nagannych zachowań pozwanego wobec rodziców poczynając od 2009r. w ocenie Sądu strony dochowały formy i zachowały termin do złożenia oświadczenia.

Istota sporu w sprawie sprowadzała się do ustalenia czy zachowanie pozwanego względem powodów nosiło znamiona rażącej niewdzięczności.

Odwołanie darowizny, jako wyjątek od zasady trwałości umów, jest obwarowane spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Przepis art. 898 § 1 k.c. nie precyzuje pojęcia niewdzięczności i nie zawiera wskazówek za pomocą których można byłoby sformułować jakiegoś generalne elementy tej niewdzięczności. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które ocenijając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy, oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r. II CKN 810/2000, czy wyrok z dnia 5 października 2000 r. II CKN 280/2000).

O tym czy została spełniona przesłanka odwołania darowizny rozstrzyga sąd, musi jednak w każdym wypadku uwzględnić konkretne okoliczności, po wnikliwym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego. Ich ocena co do tego czy stanowią przejaw rażącej niewdzięczności, wymaga przede wszystkim rozważenia w świetle ogólnie przyjętych reguł zachowania, przy uwzględnieniu zwyczajów w określonym środowisku społecznym. W tym sensie kategoria „rażącej niewdzięczności” ma znaczenie obiektywne, nie zależy bowiem od odczuć darczyńcy. Przy ocenie obowiązków obdarowanego wobec darczyńcy wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych), jak i etycznego obowiązku wdzięczności, sąd może posiłkować się treścią art. 897 k.c. O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być mowy gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) – (por. wyrok SN z dnia 5.10.2000r. sygn. II CKN 280/00).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy i odnosząc się do przywołanej powyżej szerokiej definicji „rażącej niewdzięczności” stwierdzić należy, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i stron jednoznacznie wskazywał, iż obdarowany używał wobec darczyńców słów obelżywych, wulgaryzmów i inwektyw. N. nacechowanych ujemnie zachowań pozwanego wobec rodziców, niebędących konsekwencją rozdrażnienia czy też nie zamierzonych uniesień, a wręcz przeciwnie nakierowanych na wyrządzenie im przykrości czy zaakcentowanie, że nie są już dysponentami nieruchomości, nakazuje uznać, że czyny obdarowanego wbrew twierdzeniom odpowiedzi na pozew wykraczały poza zwykłe przypadki rodzinnych konfliktów. Zebrany materiał dowodowy i postawa pozwanego wskazują, że nie sprostał on obowiązkowi nie tylko wynikającym stricte z

wdzięczności obdarowanego, ale również obowiązki jaki ciąży na dorosłym dziecku wobec rodziców. Podnoszone przez pozwanego argumenty dotyczące motywów i przyczyn jego zachowania wobec powodów przejawiające się głównie jak twierdził ingerencją w jego życie, sposób prowadzenia przez niego gospodarstwa, nie są wystarczające dla usprawiedliwienia tego rodzaju zachowań. Podkreślenia wymaga, że pozwany obowiązany był do wdzięczności względem własnych rodziców zarówno jako obdarowany i jako syn. Darowizny dokonano pomiędzy najbliższymi członkami rodziny, a zatem znane powinny być pozwanemu cechy osobowościowe ojca i matki. Pozwany nie miał obowiązku przyjęcia darowizny, skoro jednak to uczynił obowiązany jest do wdzięczności i lojalności wobec darczyńcy jako obdarowany i jako najbliższy krewny obciążony co do zasady obowiązkiem alimentacyjnym. Oczywistym jest, że zachowanie pozwanego w dużym stopniu było wynikiem choroby alkoholowej na którą cierpi, jednakże nie może to być w ocenie Sądu wyłącznym usprawiedliwieniem dla jego nagannego zachowania, zważywszy, iż rodzina wielokrotnie deklarowała mu pomoc w walce z chorobą.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków w osobie J. K. i K. K. (3) bowiem były one spójne, zwięzłe i jasne. Nadto wzajemnie się uzupełniały i korespondowały z ustalonym stanem faktycznym. Świadkowie ci starali się przedstawić relacje panujące między stronami. Za mniej istotne dla sprawy Sąd uznał zeznania pozostałych świadków w szczególności znajomych i sąsiadów ( k. 131-142) bowiem ich kontakty z pozwanym były sporadyczne, tym samym nie posiadali oni wiedzy na temat relacji istniejących pomiędzy członkami jego rodziny, nie mieli oni nawet wiedzy o odbywaniu przez pozwanego kary pozbawienia wolności nie mówiąc już o tego przyczynie. Treść zeznań tych świadków pozostawia nieodparte wrażenie, iż głównym ich celem jest chęć pomocy żonie pozwanego w utrzymaniu przez jej męża własności posiadanego gospodarstwa i tym samym zagwarantowania jej lepszej pozycji w stosunkach z teściami oraz braćmi pozwanego.

Zasada rozkładu ciężaru dowodu, skonkretyzowana została w art. 6 k.c. i jest jasna. Ten, kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

W ocenie Sądu powodowie temu obowiązki sprostali. Zachowanie pozwanego wobec powodów wyczerpało znamiona rażącej niewdzięczności. Było ono bowiem nacechowane ujemnie i trwało nieprzerwanie od 2009r.

Należało zatem uznać skuteczność odwołania darowizny przez powodów ze względu na zaistnienie przesłanki rażącej niewdzięczności, wymaganej w art. 898 § 1 kc..

Zgodnie z wymaganiami rzetelnego procesu pozwany dodatkowo wspierany przez fachowego pełnomocnika miał zapewnioną realną możliwość przedstawienia swoich racji, wykazując zaś brak troski o własne interesy winni liczyć się z następstwami z takiej postawy wynikającymi. Sąd nie miał w niniejszej sprawie obowiązku wyręczać czy też wspomagać pozwanego w realizacji założonych przez nich celów procesowych.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu następuje w myśl ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Zasada ta została wprost wyrażona w art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie kosztów procesu. W Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano wszakże możliwość odstąpienia od tej reguły w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Nieskonkretyzowanie w nim przez ustawodawcę "wypadków szczególnie uzasadnionych" oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Zważyć przy tym należy przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sytuacja finansowa pozwanego jest zła. Jednocześnie, zgodnie z poglądem zaaprobowanym w orzecznictwie, sam fakt pozostawiania przez stronę w niekorzystnej kondycji materialnej, nie może stanowić podstawy do zastosowania

art. 102 k.p.c. Biorąc wszak pod uwagę charakter dochodzonego roszczenia, a także subiektywne przekonanie pozwanego reprezentowanego przez kuratora o zasadności jego racji Sąd doszedł do przekonania, że spełnione zostały – określone powołanym przepisem – przesłanki uzasadniające nieobciążanie pozwanego kosztami procesu należnymi pozwanemu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r. IICZ 105/2011).

Na oryginale właściwy podpis